

Sygn. akt I ACa 1103/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Pasikowski (spr.)

Sędziowie: SA Wiesława Kuberska

del. SSO Marta Witoszyńska

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Jarosińska

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa P. Ł. (1)

przeciwko CENTRUM Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

o stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 27 lutego 2017 r. sygn. akt X GC 985/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od P. Ł. (1) na rzecz CENTRUM Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 810 (osiemset dziesięć) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1103/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 grudnia 2016 roku P. Ł. (1) wystąpił o stwierdzenie nieważności, a względnie o uchylenie uchwały nr 1/2016 podjętej przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Centrum spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. w dniu 29 listopada 2016 roku o zgodzie na udzielnie przez pozwaną Spółkę pożyczek pieniężnych udziałowcom: B. D., P. S., A. Ż. (1) i M. Ż. (1) w kwotach po 175.000,00 zł każdemu oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lutego 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi X Wydział Gospodarczy oddalił wyżej opisane powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1097 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń z których wynika, że Centrum spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. powstała w 1999 roku, a jej wspólnikami: są P. Ł. (1) posiadający 18% udziałów, M. Ż. (2) posiadający 21% udziałów, A. Ż. (2) posiadający 21 % udziałów, P. S. posiadający 20% udziałów i B. D.

posiadający 20% udziałów. Pozwana Spółka w ostatnim okresie faktycznie zajmowała się handlem nieruchomościami oraz handlem automatami do napojów i batoników, a wcześniej prowadziła działalność handlową.

W 2008 roku (...) Spółki Centrum powołali do życia Centrum (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., która przejęła od strony pozwanej całą działalność dystrybucyjną i handlową. Ostatecznie w 2011 roku Centrum (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. została sprzedana innemu przedsiębiorcy. Powód już wówczas zarzucał pozostałym wspólnikom działanie na szkodę Spółki Centrum i uszczuplanie jej majątku. Po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego w tym zakresie przez prokuraturę, postępowanie zostało umorzone.

P. Ł. (1) pozostaje w konflikcie z pozostałymi udziałowcami Spółki Centrum i od 2013 roku toczy z nimi spór przed Sądem Okręgowym w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt I C 1426/13 o zapłatę odszkodowania w wysokości 8.000.000 złotych. Powyższy proces ma negatywny wpływ na funkcjonowanie pozwanej Spółki. Wspólnicy mają świadomość, że jeżeli pozostawią posiadane przez Spółkę zasoby finansowe, to powód może ich pozwać o odszkodowanie z tytułu ewentualnego spadku wartości udziałów w kapitale zakładowym na skutek utraty wartości pieniądza w czasie. Z kolei jeżeli zainwestują środki finansowe, to P. Ł. (1) może ich pozwać o odszkodowanie z tytułu ewentualnego spadku wartości udziałów w kapitale zakładowym na skutek błędnego jego zdaniem kierunku rozwoju. Natomiast jeżeli wypłacą dywidendę, to powód może zażądać odszkodowania z tytułu ewentualnego spadku wartości udziałów w kapitale zakładowym na skutek spadku aktywów, nie bacząc na to, że sam dywidendę otrzyma.

Podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w dniu 4 grudnia 2015 roku, doszło do podjęcia uchwały w przedmiocie zmiany § 26 umowy Spółki Centrum, który to paragraf otrzymał brzmienie:

„1. Za zgodą Zgromadzenia Wspólników Spółka może zawrzeć umowę pożyczki ze swoimi Wspólnikami lub instytucją w Polsce lub za granicą,

2. Za zgodą Zgromadzenia Wspólników dług obciążający Wspólnika, który wynika z zawartej ze Spółką umowy pożyczki może być przez Spółkę wygaszony przez zawarcie ze Wspólnikiem umowy o zwolnienie z długu”.

Powód głosował przeciwko wprowadzeniu tych zmian, ale nie zaskarżył podjętej uchwały. Od 2015 roku P. Ł. (1) miał wiedzę, że może wystąpić do Spółki Centrum o udzielenie pożyczek.

Sprawozdanie (...) Spółki Centrum za rok 2014 wykazało zysk na poziomie 87.576,33 zł, w 2015 roku stratę na poziomie 1.14.610,78 zł, a w 2016 roku zysk na poziomie 656626,78 zł.

W dniu 29 czerwca 2016 roku Zgromadzenie Wspólników Spółki Centrum podjęło uchwałę o pokryciu straty za rok 2015 z zysków lat przyszłych. Powód głosował przeciwko tej uchwale, sprzeciwiając się tym samym pokryciu straty. Spółka zdecydowała się na zamieszczenie w kosztach wszystkich zaległości i nieudanej inwestycji – pożyczki Spółce (...) na około jeden milion złotych. Pozwoliło to na oszczędności podatkowe i było uzasadnione ekonomicznie.

W dniu 5 października 2016 roku Spółka Centrum sprzedała (...) Spółce Jawnej w B. nieruchomość położoną w B. przy ul. (...) o powierzchni 4700 m² za kwotę 955.660,80 zł.

(...) Spółki Centrum analizując sytuację finansową przedsiębiorstwa, zaangażowanie w proces z powodem uznali, że dobrym pomysłem na uzyskanie zysku dla Spółki będzie udzielenie przez Spółkę pożyczek udziałowcom. Środki finansowe wygenerują w wówczas zysk w kwocie nieosiągalnej w inny sposób, a w tym czasie sytuacja na rynku krajowym, system podatkowy w państwie, stopy procentowe, system ochrony prawnej, przebieg postępowania sądowego, wyjaśni się na tyle, żeby spółka mogła zacząć o sobie swobodnie decydować, znając niezbędne uwarunkowania.

W dniu 29 listopada 2016 roku odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Centrum spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., a jego przewodniczącym wybrano (przewodniczącego Rady Nadzorczej) P. S.,

a protokolanta Bolesława Domińskiego. Przewodniczący stwierdził, że zgromadzenie zostało zwołane prawidłowo i jest władne do podejmowania uchwał, gdyż jest reprezentowane przez wymagany kapitał zakładowy Spółki. P. Ł. (1) był obecny na Zgromadzeniu, a nadto reprezentował go pełnomocnik J. M.. Zebrani przyjęli porządek obrad, który obejmował między innymi podjęcie uchwały w przedmiocie udzielenia przez spółkę pożyczek pieniężnych wspólnikom: B. D., P. S., A. Ż. (1) i M. Ż. (1).

Prezes zarządu Spółki Centrum poinformował zebranych, że przed kilkoma miesiącami wpłynęły wnioski wspólników: P. S., A. Ż. (1), M. Ż. (1) i B. D. o udzielenie im z kasy Spółki pożyczek w wysokości 200.000 zł każda, natomiast dokonana w październiku 2016 roku sprzedaż nieruchomości w B. za kwotę 776.000 złotych netto dała podstawę do rozpatrzenia tychże wniosków. W dalszej części zebrani omówili zasadnicze warunki umowy, a w tym wyrazili zgodę na oprocentowanie w wysokości 5%, po czym powołując się na § 24 pkt „k” umowy Spółki, podjęli uchwałę przy (...) głosów „za” i 5140 głosów „przeciw” (przeciw uchwale głosował pełnomocnik P. Ł. (1)), upoważniającą prezesa zarządu - B. D. do zawarcia przez Spółkę Centrum umów pożyczek ze wspólnikami: P. S., A. Ż. (1) oraz M. Ż. (1), z terminem spłaty do dnia 31 grudnia 2018 roku w kwotach po 175.000 złotych oraz upoważniającą Przewodniczącego Rady Nadzorczej - P. S. do zawarcia przez Spółkę umowy pożyczki ze wspólnikiem B. D. z terminem spłaty do dnia 31 grudnia 2018 roku w kwocie 175.000 złotych. Powód nie wnosił o zamieszczenie w porządku obrad własnego wniosku o udzielenie pożyczki, mimo że miał taką możliwość. Gdyby powód zgłosił takie żądanie uzyskałby, również pożyczkę.

Ostatecznie Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki uchwałą nr 1/2016 z dnia 29 listopada 2016 roku głosami wspólników większościowych (B. D., P. S., A. Ż. (1) i M. Ż. (1)), powzięło uchwałę o wyrażeniu zgody na udzielenie przez Spółkę pożyczek pieniężnych udziałowcom: B. D., P. S., A. Ż. (1) i M. Ż. (1) w kwotach po 175.000 złotych, a uchwała nie określała, że spłaty pożyczek mają być zabezpieczona w określony sposób.

W ostatnich latach udziałowiec A. Ż. (2) uzyskał ze Spółki dywidendę na poziomie około 3 milionów złotych, zaś powód ponad 1 milion złotych.

W dniu 29 listopada 2016 roku doszło do zawarcia między pozwaną Spółką a udziałowcami B. D., P. S., A. Ż. (1), i M. Ż. (1) umów pożyczek w formie pisemnej w kwotach po 175.000 złotych dla każdego z nich. Wyplata pożyczek nastąpiła do dnia 31 grudnia 2016 roku, a ich spłata ma zostać dokonana do dnia 31 grudnia 2018 roku. Łącznie ze spłatą pożyczki każdy pożyczkobiorca ma uiścić odsetki ustawowe za okres od dnia podpisania umowy do dnia zawrotu pożyczki w kwocie 5% za cały okres.

Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 29 listopada 2016 roku wspólnicy, którzy uzyskali pożyczki zobowiązali się że spłacą te zobowiązania z oprocentowaniem 5% w skali roku. Udziałowcy mają środki finansowe na wywiązywanie się z zaciągniętych zobowiązań wobec Spółki i ich sytuacja majątkowa jest dobra.

Centrum spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. obecnie finalizuje sprzedaży nieruchomości przy ul. (...), gdzie cena przyrzeczona w akcie notarialnym kształtuje się na poziomie 1,5 miliona złotych. Dodatkowo Spółka ma wierzytelność wobec Gminy na poziomie 2,5 miliona złotych za szkodę spowodowaną obniżeniem wartości nieruchomości wskutek zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. W 2017 roku pozwana Spółka spodziewa się wpływu na konto około 4 milionów złotych.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd I instancji uznał, że podstawami powództwa P. Ł. (1) jest art. 252 § 1 zd. 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.), który dopuszcza dochodzenie w procesie ustalenia nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą, a także art. 249 § 1 k.s.h., zgodnie z którym uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Legitymowanymi

do wytoczenia tychże powództw są podmioty jednoznacznie wskazane w art. 252 § 1 zd. 1 k.s.h., a powód jako (...) Spółki Centrum taką legitymację posiada.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały jest szczególnym rodzajem powództwa o ustalenie. Przypadek, który reguluje art. 252 k.s.h., dotyczy sytuacji, gdy zapadła uchwała jest sprzeczna z ustawą. W konsekwencji więc podjęcie uchwały sprzecznej z przepisami powoduje na podstawie art. 58 k.c. bezwzględnie nieważność uchwały.

Jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, podjęcie uchwały przez Zgromadzenie Wspólników wymaga podjęcia uprzednich działań mających na celu powiadomienie udziałowców o zamiarze zwołania Zgromadzenia i planowanych uchwałach. W szczególności, zgodnie z art. 238 § 2 k.s.h. w zaproszeniu na Zgromadzenie Wspólników należy oznaczyć dzień, godzinę i miejsce zgromadzenia wspólników oraz szczegółowy porządek obrad. W przypadku zamierzonej zmiany umowy spółki należy wskazać istotne elementy treści proponowanych zmian. Skoro zatem wskazany przepis obowiązuje do podania jedynie istotnych elementów treści proponowanych zmian w przypadku zamierzonej zmiany umowy spółki, należy wnioskować z większego na mniejsze, że w pozostałych przypadkach nawet podanie istotnych elementów treści proponowanych zmian nie jest konieczne, a wystarczające jest jedynie wskazanie przedmiotu uchwały (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 sierpnia 2013 r, V ACa 331/13, LEX nr 1378663). Zdaniem Sądu I instancji, piśmiennictwo trafnie wskazuje, że nie da się zbudować uniwersalnego określenia, co jest szczegółowym, a co tylko ogólnym oznaczeniem porządku obrad. Nie da się też tego uczynić przez jakieś wyliczenie, nawet przykładowe lub "w szczególności". To przecież zależy od rozpatrywanej kwestii, w każdym przypadku innej i wymagającej właściwych dla niej "szczeólów porządku obrad". Nie chodzi też o przesłanie wspólnikom wraz z zaproszeniem na zgromadzenie treści wszystkich uchwał, które mogą być podjęte, bo często się ich jeszcze nie zna. To rolą Zgromadzenia Wspólników jako organu uchwałodawczego jest ostateczne ustalenie treści uchwał. Tylko zatem w wypadku planowanej zmiany umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wymagane jest podanie istotnych elementów proponowanej treści zmian, nawet zatem nie dosłownie tej treści (art. 238 § 2 zd. 2 k.s.h.), gdyż takie wymaganie dotyczy dopiero zmiany statutu spółki akcyjnej (art. 402 § 2 zd. 2 k.s.h.). Jest to racjonalne rozwiązanie, zachowujące pewną "elastyczność" i dające możliwość procedowania wspólnikom uczestniczącym w zgromadzeniu. Musi się zachować właściwe proporcje między indywidualnym interesem każdego ze wspólników a spółką, w której zgromadzenie wspólników jest organem uchwałodawczym w rozumieniu art. 227 k.s.h. Udział w zgromadzeniu wspólników jest prawem wspólnika, a jego nieobecność, która może wynikać z różnych przyczyn, nie powinna rodzić dla niego obiektywnie nieprzewidywalnych, negatywnych skutków. Dlatego ustawodawca słusznie sprzeciwia się możliwości podejmowania uchwał w sprawach, o których nieobecny wspólnik nie wiedział. Temu też służy wymaganie podania "szczeólowego", a nie ogólnego porządku obrad. Ma to przeciwdziałać także wszelkim manipulacjom, godzącym w korporacyjny stosunek spółki.

Zdaniem Sądu Okręgowego doktryna zasadnie wskazuje, że porządek obrad zgromadzenia należy sformułować na tyle szczeólowo, na ile w danej sytuacji można to uczynić zgodnie z najlepszą wiedzą na dzień zwoływania tego zgromadzenia. Oznaczenie porządku obrad zgromadzenia wspólników zgodnie z art. 238 § 2 k.s.h. musi być na tyle dokładne, żeby było jasne, co będzie rzeczywistym przedmiotem obrad, żeby to umożliwiałoby realne przygotowanie się do dyskusji i do podjęcia ewentualnych uchwał.

Jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w przedmiotowej sprawie, zaproszenia na zwołane w dniu 29 listopada 2016 roku Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki Centrum zawierały wszystkie istotne elementy, które miały być przedmiotem podejmowanych uchwał, a w tym obejmowały pożyczki, które miały być udzielone udziałowcom. To podjęta uchwała, a przede wszystkim umowa pożyczki precyzuje warunki tego kontraktu. W toku zgromadzenia wspólników, można także dokonać zmian w zaproponowanym porządku obrad. Zdaniem Sądu Okręgowego, trudno uznać, by doszło do naruszenia art. 238 § 2 k.s.h., skoro jasno wskazano, o jakie umowy chodzi i na rzecz których udziałowców, a przewodniczący Zgromadzenia dodatkowo referował treść wniosków o udzielenie pożyczek. Powód nie był pozbawiony możliwości wprowadzenia zmian do porządku obrad, o co w ogóle nie wnioskował, co wynika z treści protokołu Zgromadzenia. Wychodząc z założenia racjonalności ustawodawcy należy uznać, że nieprawidłowości o charakterze formalnym, mające miejsce przed odbyciem zgromadzenia, na etapie jego zwoływania, nie pociągają za sobą automatycznie sprzeczności uchwały walnego zgromadzenia z ustawą. Nawet samo wadliwe zwołanie zgromadzenia lub podjęcie uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad nie stanowi wyłącznej

przesłanki eliminacji jej z obrotu. Tego typu nieprawidłowości otwierają natomiast drogę do zaskarżania powziętych na nieprawidłowo zwołanym zgromadzeniu uchwał, tym którzy z tego powodu nie mogli uczestniczyć w podjęciu decyzji. Nie zmienia to jednak faktu, że osoby te muszą wykazać ustawowo określone przesłanki eliminacji tych uchwał z obrotu, a zatem wpływu naruszenia przepisów formalnych na treść uchwały. Oznacza to, że w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników (np. uchybienie w sposobie zawiadomienia, podjęcie w sposób wadliwy decyzji o zwołaniu zgromadzenia itp.), powód występując z żądaniem stwierdzenia nieważności podjętych na nim uchwał, zobowiązany jest wykazać, że uchwała w związku z zaistniałym uchybieniem proceduralnym narusza jednocześnie jakiś inny przepis ustawy, co czyni ją bezwzględnie nieważną. Ewentualne inne uchybienia, a w szczególności sprzeczność z postanowieniami umowy spółki nie stanowią podstawy stwierdzenia nieważności, a innego objętego treścią art. 249 § 1 k.s.h. powództwa. Z kolei wpływ na wynik głosowania wyraża się w uzasadnionym okolicznościami faktycznym twierdzeniu, iż uchybienie formalne spowodowało lub mogło spowodować podjęcie uchwały o określonej treści. Podstawą stwierdzenia nieważności uchwały powinno być więc nie tylko wskazanie naruszenia prawa, ale również wykazanie wpływu tego uchybienia na podjęcie uchwały lub podjęcie uchwały o określonej treści. Jak wskazuje judykatura ustalenie związku pomiędzy wadliwością formalną uchwały, a jej treścią następuje więc *in concreto*, a nie *in abstracto*.

Zdaniem Sądu Okręgowego, choć przesłanki stwierdzenia nieważności uchwały mogą mieć charakter formalny lub materialny, to jednak uchybienia formalne (np. wadliwość zwołania zgromadzenia), także w stadium poprzedzającym podjęcie uchwały, mogą być skuteczną podstawą żądania stwierdzenia nieważności uchwały tylko wówczas, jeśli wywarły wpływ na jej treść. Zwołanie zgromadzenia wspólników w sposób nieprzewidziany w art. 238 § 1 k.s.h. nie powoduje automatycznej nieważności uchwały, ponieważ wadliwość ta nie może mieć jakiegokolwiek wpływu na przebieg samego zgromadzenia, ani na treść kwestionowanej uchwały. W przedmiotowej sprawie należy wziąć pod uwagę, że powód w ogóle nie wykazał, że sposób zwołania zgromadzenia, treść porządku obrad wprowadziła dezorientację u niego, wprowadziła w błąd, powód nie był przygotowany merytorycznie do podjęcia decyzji, itp., nie wspominając o tym, że był reprezentowany dodatkowo przez pełnomocnika. Sąd I instancji podkreślił nadto, że powód ma też pełną orientację w sytuacji finansowej Spółki co wynika z przedłożonych przez powoda dokumentów prywatnych, toku sprawy, która toczy się przed Sądem Okręgowym w Łodzi pod sygnaturą akt I C 1426/13. Powód, co wynika z jego oświadczeń, zachowuje pełne wynikające z art. 212 k.s.h. prawo kontroli pozwanej Spółki. Kontrola w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością może być realizowana bezpośrednio lub pośrednio przez organy (radę nadzorczą lub komisję rewizyjną). Z kolei norma art. 212 k.s.h. wskazywana jest jako potwierdzenie osobowych elementów występujących w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Jak wskazuje powołana literatura przedmiotu, na prawo kontroli składają się trzy uprawnienia: prawo przeglądania ksiąg i dokumentów spółki, sporządzenia bilansu dla swego użytku lub wskazane żądanie wyjaśnień od zarządu. Określenie "lub" oznacza, że uprawnienia te mogą być realizowane alternatywnie albo łącznie. Zgodnie z cytowanym przepisem przeglądanie ksiąg i dokumentów może odbywać się w siedzibie spółki i prawo to nie obejmuje wnoszenia dokumentów poza siedzibę spółki. Jak podkreślił Sąd Okręgowy, prawo osobistej kontroli nie jest prawem szczególnym przyznanym w umowie poszczególnym wspólnikom, ale standardowym, zwykłym prawem, które na mocy ustawy przysługuje każdemu wspólnikowi, tym samym nie należy do praw przyznaných osobiście wspólnikowi w rozumieniu art. 236 § 2 k.s.h.

Zdaniem Sądu I Instancji, Spółka Centrum nie pozbawia powoda, jak wspólnika, możliwości kontrolowania sytuacji majątkowej, ekonomicznej spółki na bieżąco przy skorzystaniu z uprawnień gwarantowanych w art. 212 k.s.h. Powód jest zorientowany w zyskach i stratach pozwanej za poszczególne lata, posiada wiedzę na temat warunków przeprowadzanych przez Spółkę transakcji na rynku obrotu nieruchomościami, obowiązujących przepisów podatkowych, zatem powinien zdawać sobie sprawę, iż opcja udzielenia pożyczek przez Spółkę udziałowcom jest korzystna dla Spółki przy zastrzeżonym oprocentowaniu nawet, gdyby było ono w skali 5% za cały okres kredytowania, a nie w wymiarze rocznym i niesie najmniejsze ryzyko ekonomiczne dla Spółki przy wypłacalności udziałowców, czemu powód nie przeczył. W szczególności P. Ł. (1) nie wskazywał w toku procesu, by udziałowcom, którzy uzyskali pożyczki, groziło bankructwo, czy też by nie posiadali majątku na spłatę zaciąganych zobowiązań.

W ocenie Sądu Okręgowego, zaskarżona uchwała nr 1/2016 nie narusza ani umowy spółki, ani przepisów ustawy, nie też dobrych obyczajów, nie niesie także ze sobą pokrzywdzenia, czy też nawet ryzyka pokrzywdzenia powoda. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, poza sporem powinno być to, że umowa Spółki Centrum jest ważna i reguluje kwestię udzielania pożyczek przez Spółkę na rzecz udziałowców. I tak w § 26 ust.2 umowy, wskazano jednoznacznie, że: "za zgodą Zgromadzenia Wspólników Spółka może zawrzeć umowę pożyczki ze swoimi wspólnikami lub instytucją w Polsce lub za granicą, a nadto, za zgodą Zgromadzenia Wspólników dług obciążający wspólnika, który wynika z zawartej ze Spółką umowy pożyczki może być przez Spółkę wygaszony przez zawarcie ze wspólnikiem umowy o zwolnienie z długu.". Tym samym umowa Spółki Centrum nie wskazuje jakichkolwiek innych wymogów warunkujących zawarcie umowy pożyczki, w tym uzależnienie udzielenia pożyczki od wyniku finansowego spółki (określony poziom zysku spółki, po osiągnięciu którego mogą być udzielane pożyczki), obowiązku zabezpieczenia spłaty pożyczki poprzez określone instytucje prawa (np. hipoteka, zastaw, poręczenie, weksel itp.), nie narzuca zasad oprocentowania.

W tym stanie rzeczy, jak wskazał Sąd I instancji, zaskarżona uchwała jest zatem zgodna z umową Spółki Centrum w obowiązującym na datę podjęcia zaskarżonej uchwały brzmieniu. Nie stanowi „wyprowadzenia całego zysku” Spółki - ponieważ zysku za rok 2015 strona pozwana w ogóle nie odnotowała, a to w następstwie obciążenia jej wyniku finansowego odpisem aktualizującym. Jej treść nie „uniemożliwia dokonanie podziału zysków po myśli art. 191 k.s.h.” jak twierdzi powód - bowiem, przeciwnie, generowaniu zysków służy. Udzielone pożyczki nie „wyczerpują praktycznie całego majątku spółki”, bowiem powód nie przeczy, że spółka ma majątek trwały, obrotowy i w roku 2017 są spodziewane zyski na poziomie około 4 milionów złotych. Spółka nie jest zagrożona upadłością. Ma ważne zawarte umowy pożyczki z udziałowcami, zatem ma wiarygodności na kwotę kapitału i oprocentowania, pożyczkobiorcy nie są zagrożeni niewypłacalnością, a termin wymagalności pożyczek nie nastąpił.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślono, że powód nie wnioskował o udzielenie mu pożyczki, zatem trudno przyjąć, że jego interes ekonomiczny został naruszony choćby poprzez to, że pozwana Spółka nie zawarła z nim umowy pożyczki i został pominięty. Brak jest jakichkolwiek wiarygodnych okoliczności, i argumentów przemawiających za tym, że pożyczkobiorcy z góry założyli, że nie zwrócą pożyczki, bowiem byłoby to rzeczywiście działaniem na szkodę Spółki. Trudno nawet przy okolicznościach wskazujących na skonfliktowanie wspólników, z góry zakładać, że część z nich podejmuje działania będące zwykłym „drenowaniem” Spółki z środków finansowych, bowiem zazwyczaj zmierza to w kierunku likwidacji, czy upadłości podmiotu. Zatem przy tych okolicznościach powód nie udowodnił również, że zaskarżone uchwały naruszają dobre obyczaje.

Jak wywiódł Sąd I instancji, pojęcie dobrych obyczajów jest generalną klauzulą odsyłającą opartą na kryterium ocennym zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości. Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie „gospodarcze”, a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości „kupieckiej” przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Tym samym właściwe jest rozumienie pojęcia dobrych obyczajów jako takiego sposobu postępowania, który da się pogodzić z regułami uczciwego obrotu, zwykle skonkretyzowanych w obowiązujących w tym obrocie zwyczajach, które to reguły uwzględniają charakter danego rodzaju (branży) aktywności gospodarczej, a sama ich treść i sposób wykładni są nakierowane na zapewnienie niezakłóconego jej funkcjonowania, a co za tym idzie – rozwoju. Należy jednak pamiętać, że regulacja zawarta w tym przepisie nie zawęża pojęcia dobrych obyczajów do norm uczciwego postępowania panujących wśród przedsiębiorców. Dobre obyczaje nie są tworzone ad hoc, ale na przestrzeni określonego czasu, tak że przez ich powtarzalność stają się „dobre”, co należy odnosić jako kierunek dotyczący stosunków obrotu, a w tym spółki. Jeżeli w grupie spółek określonej branży przyjęte są pewne „normy” wewnętrzne, czasem mające wymiar etyczny, należy ich przestrzegać. Zdarzyć się może, że będą one miały formę spisaną. Dobre obyczaje możemy wiązać także z tzw. dobrymi praktykami. Określone zachowania mogą mieścić się co prawda w granicach prawa, to jednak mogą wykraczać poza dobre obyczaje. Chodzi więc o przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. W tym kontekście, pokrzywdzenie wspólnika będzie miało miejsce jedynie, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej, bądź osobistej. Może polegać na

odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków. Pokrzywdzenie wspólnika to nie tylko powstanie „szkody” w jego majątku, może być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia, np. nieprzyznanie dywidendy przy przyznaniu innym. Pokrzywdzenie wspólnika może mieć również miejsce poprzez nałożenie obowiązków, którymi nie obarczono pozostałych. Pokrzywdzenie wspólnika oznacza jakąś jego „krzywdę” rozumianą w aspekcie majątkowym (szkoda) i osobistym (krzywda). Jest to pojęcie nieostre, w związku z czym pomocne przy wypełnianiu jego treści są poglądy judykatury wyrażane w odniesieniu do konkretnych problemów występujących w rozpatrywanych sprawach. Ocena, czy interesy wspólnika zostały naruszone lub zagrożone w związku z podjętą uchwałą, musi być dokonywana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności występujących przy podejmowaniu uchwały. Użyte zatem w art. 249 k.s.h. określenie „uchwała mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika” nie może być ujmowane tylko z punktu widzenia interesów majątkowych tego wspólnika, którego treść uchwały ma dotyczyć, a zatem dokonywana wykładnia musi – wraz z koniecznością rozważenia wszystkich istotnych okoliczności konkretnego wypadku – uwzględniać generalną pozycję wspólnika w ramach podmiotu korporacyjnego, którego status ekonomiczny jest tylko jednym z wyznaczników; ocena, czy kwestionowana uchwała ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, musi być przeprowadzona w formie odpowiedzi na pytanie, czy podjęto tę uchwałę po to, by pozycję tę osłabić, i w ten sposób doprowadzić do jego pokrzywdzenia, przejawiającego się także w skali korzyści finansowych, jakie wiążą się z tą pozycją). W odróżnieniu od godzenia w interesy spółki – co może być działaniem przypadkowym, niecelowym – w przypadku pokrzywdzenia wspólnika uchwała taka musi być podjęta z wyraźną wolą pokrzywdzenia (w celu), a nie może mieć wymiaru przypadkowego.

Natomiast sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami - zdaniem Sądu I instancji - występuje wówczas, gdy w obrocie handlowym może być uznana za nieetyczną. Chodzi przy tym jednak raczej nie o ocenę z punktu widzenia etyki przeciętnego, uczciwego człowieka, lecz o oceny nastawione na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania spółki pod względem ekonomicznym. W przedmiotowej sprawie trudno przyjąć, że zaskarżone uchwały zostały podjęte z zamiarem pokrzywdzenia powoda, lub zagrażają interesom Spółki, w sytuacji, kiedy nie ograniczyły praw powoda, nie wpłynęły na pozycję spółki na rynku oferowanych usług, czy towarów, nie pomniejszyły majątku Spółki, nie generują niewypłacalności Spółki, nie są zaciąganiem merytorycznie niezasadnych zobowiązań, ograniczają działalność Spółki, czy też nie gwarantują jej zysku, a wręcz przeciwnie.

Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku Sadu Okręgowego, ciężar dowodu w zakresie okoliczności, od których zgodnie z art. 249 k. s. h., zależy zasadność powództwa o uchylenie uchwały obciąża osobę, której przysługuje prawo wystąpienia z powództwem o uchylenie takiej uchwały zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie powód nie udowodnił, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, i godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenia wspólnika. Nie zostały zatem spełnione żadne przesłanki warunkujące stwierdzenie nieważności uchwały, czy warunkujące jej uchylenie, co skutkowało oddaleniem powództwa i dokonaniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania na podstawie wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 27 lutego 2017 roku wniósł powód P. Ł. (1) zarzucając rozstrzygnięciu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

1. art. 249 § 1 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, iż uchwała 1/2016 z dnia 29 listopada 2016 roku nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i nie ma na celu pokrzywdzenia ani wspólnika ani Spółki, a to wskutek dokonania jednostronnej oceny zaskarżonej uchwały bez należytego rozważenia charakteru udzielonych pożyczek, których wielkość została "dopasowana" do stanu kasowego Spółki aktualnego na dzień podejmowania uchwały, nienależytego rozważenia braku ustalenia w tych umowach zabezpieczenia spłaty pożyczek, a także nieodniesienie się przez Sąd do zmian dokonanych w umowie Spółki w dniu 4 grudnia 2015 roku;

2. art. 252 § 1 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyjęciem, iż sporna uchwała nie jest sprzeczna z przepisami kodeksu spółek handlowych stanowiących o prawie do udziału w zysku spółki i zasady proporcjonalności do posiadanych udziałów partycypacji w jego podziale (art. 191 § 1 i 3 k.s.h.) w sytuacji gdy skarżona

uchwałą wspólnicy większościowi rozporządzając w istocie całym majątkiem kasowym Spółki, uniemożliwili wypłatę potencjalnych dywidend;

3. art. 239 § 1 k.s.h. w zw. z art. 58 k.c. a to poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy uchwała 1/2016 z dnia 29 listopada 2016 roku w zakresie w jakim upoważnia przewodniczącego rady nadzorczej CENTRUM sp. z o.o. z siedzibą w Ł. - P. S. do zawarcia przez Spółkę umowy pożyczki ze wspólnikiem B. D. (prezesem zarządu) - punkt 3 uchwały 1/2016 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 29.11.2016 roku - została podjęta poza porządkiem obrad, co powoduje jej nieważność na podstawie art. 58 k.c.

II. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym, polegającą na przyjęciu, że:

1. udzielenie przez Spółkę pożyczek udziałowcom większościowym nie stanowi obejścia przepisów o prawie do udziału w zysku Spółki i zasady proporcjonalności do posiadanych udziałów partycypacji w jego podziale (art. 191 § 1 i 3 k.s.h.) pomimo, że we wstępnym sprawozdaniu finansowym odnotowano zysk Spółki za 2016 roku na poziomie 656.626,78 zł;

2. dokonana w dniu 4 grudnia 2015 roku zmiana § 26 umowy Spółki stanowiła "zabezpieczenie Spółki przed sytuacją w której są duże straty, zaś nie można byłoby dysponować środkami ze sprzedaży nieruchomości" (tak na stronie 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), podczas gdy zmiana § 26 umowy Spółki dotyczyła jedynie wprowadzenia możliwości wygaszania długów wspólników z tytułu zaciągniętych od Spółki pożyczek (ustęp 2), a możliwość udzielenia przez Spółkę pożyczki udziałowcom (ustęp 1) była przewidziana już wcześniej;

III. naruszenia przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest:

1. przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędne uznanie, że:

#.

- udzielone przez Spółkę wspólnikom większościowym pożyczek na kwoty 175000 zł każdemu, oprocentowanie 2,5% w skali roku, bez zapewnienia żadnych gwarancji ich spłaty, stanowią dobrą inwestycję dla Spółki, podczas gdy w istocie stanowią korzyść jedynie dla wspólników większościowych, którzy chcąc uzyskać takie pożyczki na wolnym rynku musieliby liczyć się z co najmniej kilkukrotnie wyższym oprocentowaniem;
- powód gdyby tylko zgłosił żądanie udzielenia mu pożyczki to taką pożyczkę również by uzyskał (tak na stronie 12 uzasadnienia skarżonego wyroku) - brak jakiegokolwiek dowodu na taką okoliczność;

2. przepisu art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego rewidenta, pomimo, że potrzeby zasięgnięcia wiadomości specjalnych wymagało:

- dokonanie ustaleń odnośnie do możliwości uzyskania przez CENTRUM sp. z o.o. z siedzibą w Ł. zysku za rok 2016;
- ustalenie czy decyzja o "zamieszczeniu w kosztach Spółki wszystkich zaległości i nieudanej inwestycji - pożyczki spółce (...) na około 1 mln. zł" "pozwoliło na oszczędności podatkowe i było uzasadnione ekonomicznie" (tak na stronie 11 uzasadnienia skarżonego wyroku).

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie nieważności, a względnie uchylenie uchwały nr 1/2016 podjętej przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Centrum sp. z o.o. z siedzibą w Ł. w dniu 29 listopada 2016 r. o zgodzie na udzielenie przez Spółkę pożyczek pieniężnych udziałowcom: B. D., P. S., A. Ż. (1) i M. Ż. (1) w kwotach po 175.000,00 zł każdemu oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania.

Centrum spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Skarżący podnosi zarzuty dotyczące wadliwego ustalenia stanu faktycznego, a zatem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W pierwszej kolejności należy zatem odnieść się do ich treści, bowiem tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego. Ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom powołanego wyżej przepisu. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56096).

W szczególności postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów oraz że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Takiej argumentacji pozwana jednak w apelacji nie przedstawia.

Sąd Apelacyjny celowo przedstawił w niniejszym uzasadnieniu obszernie fragmenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku, gdyż pozwala to na dokładniejszą analizę twierdzeń skarżącego. W pierwszej jednak kolejności należy się odnieść do przebiegu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Centrum spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., które odbyło się w dniu 29 listopada 2016 roku i protokołu dokumentującego jego przebieg, który nie zwiera adnotacji o zgłoszonym przez pełnomocnika P. Ł. (1) sprzeciwie. Zgodnie z art. 250 pkt. 2 k.s.h. w związku z art. 252 § 1 k.s.h. każdy wspólnik, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu nabywa prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały bądź też żądać unieważnienia uchwały (S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański „Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 151-300. Tom II” Wydawnictwo C.H. BECK Warszawa 2002 str. 589). Innymi słowy legitymacja do wytoczenia powództwa przyznana wspólnikowi w art. 250 pkt 2 k.s.h. obejmuje wspólników oddających głos w sprawie uchwały podejmowanej na zgromadzeniu. Obie przesłanki przyznające wspólnikowi prawo do zaskarżenia uchwały wspólników, a zatem głosowanie przeciwko uchwale oraz zażądanie zaprotokołowania sprzeciwu, muszą zostać spełnione łącznie. Powyższe przesłanki muszą być spełnione także w przypadku wspólnika, który stawiał się na zgromadzeniu wspólników, mimo jego nieprawidłowego zwołania (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 kwietnia 2015 r., I ACa 214/15, L.). Bezwzględnym warunkiem formalnym od którego zależy skuteczność powództwa opartego o dyspozycję art. 249 § 1 k.s.h. i art. 252 § 1 k.s.h. jest głosowanie przeciwko uchwale. Ten warunek formalny został w niniejszej sprawie spełniony. Jak jednak wynika z treści protokołu wskazanego wyżej Nadzwyczajnego Zgromadzenia (k. 155), nie zawiera on adnotacji o zgłoszonym przez P. Ł. (1) sprzeciwie i żądaniu jego zaprotokołowania. Fakt jego zgłoszenia nie był w toku postępowania kwestionowany przez stronę pozwaną, a jego zgłoszenie potwierdza tak nagranie przebiegu Zgromadzenia (k. 123), jak i oświadczenie pełnomocnika powoda reprezentującego go na tym zgromadzeniu (k. 105). Dziwić może, że powód nie wystąpił w tym stanie rzeczy do pozwanej Spółki o dokonanie sprostowania protokołu,

jednak dla potrzeb niniejszego procesu okoliczność wniesienia sprzeciwu i żądanie jego zaprotokołowania zostało wykazane w szczególności nagraniem dźwiękowym. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko judykatury, że dowód z protokołu zgromadzenia wspólników jest jedynie jednym z środków dowodowych dla wykazania złożenia żądania zaprotokołowania sprzeciwu wobec uchwały, jednak z treścią protokołu ustawa nie wiąże żadnych domniemań prawnych, co oznacza, że powód nie musi przedstawiać dowodów wskazujących na sprzeczność danych zawartych w protokole z rzeczywistym przebiegiem zgromadzenia, lecz może wykazać innymi środkami dowodowymi, że żądanie zaprotokołowania sprzeciwu zostało zgłoszone (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 maja 2013 r., I ACa 743/12, L.). Tym samym powód spełnił przesłanki wskazane w art. 250 pkt 2 k.s.h., a nadto wnosząc pozew w dniu 1 grudnia 2016 roku zachował terminy wynikające z art. 251 k.s.h. i art. 252 § 3 k.s.h. Z formalnego zatem punktu widzenia powództwo wszczynające niniejszy proces zostało wniesione skutecznie.

Przechodząc do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego nie sposób uznać za trafny wywód, że powód zgłaszając żądanie udzielenia mu pożyczki takiej pożyczki by nie otrzymał, bądź też gdyby takie żądanie zgłosił pożyczka zostałaby mu przyznana. Powyższe tezy mają wyłącznie wymiar hipotetyczny, a tym samym nie mogą zostać potwierdzone jakimikolwiek dowodami. Pamiętać jednak należy, że art. 20 k.s.h. wyraża zasadę równouprawnienia wspólników zgodnie z którą wspólnicy spółki kapitałowej winni być traktowani jednakowo w takich samych okolicznościach. Zasada ta nie może być jednak rozumiana w ten sposób, że wszyscy wspólnicy mają mieć te same prawa oraz obowiązki w spółce i nie może wypaczać zasady dominacji kapitału nad osobami, która obowiązuje w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Formalnie rzecz biorąc, zarówno wspólnik posiadający jeden udział, jak i wspólnik, który posiada prawie wszystkie udziały są takimi samymi udziałowcami, oczywiście z zastrzeżeniem, że liczba udziałów skutkuje różnym zakresem uprawnień. Obaj wyżej wskazani wspólnicy mają takie samo bierne prawo wyborcze, takie samo prawo zabierania głosu na walnym zgromadzeniu, zgłaszania sprzeciwu przeciwko uchwałom itd. Szereg uprawnień przysługuje bowiem wspólnikowi bez względu na liczbę posiadanych udziałów. Adresatem nakazu równego traktowania wspólników jest spółka (jej organy). Organy spółki powinny zatem nakaz ten wdrażać w życie, a ich działania w tym zakresie podlegają weryfikacji. W przypadku uchwał zgromadzenia wspólników, które godzą w tę zasadę, pozbawiając wspólnika w szczególności otrzymania pożyczki o którą wystąpił tak jak pozostali wspólnicy istnieje realna możliwość ich sądowego wzruszenia. O udzielenie pożyczki P. Ł. (1) jednak nie wystąpił. W tym miejscu należy ponownie podkreślić, iż zasada równouprawnienia dotyczy wyłącznie praw udziałowych wspólników, a adresatem normy równego traktowania jest wyłącznie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (T. Sójka „Zasada równego traktowania akcjonariuszy w Kodeksie Spółek Handlowych – zagadnienia podstawowe” Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny 2000/4/35; S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja „Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1-150. Tom I” Wydawnictwo C.H. Beck Warszawa 2001 str. 214; A. Kidyba „Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tom I” Zakamycze 2005 tezy do art. 20). Nakaz równego traktowania nie dotyczy stosunków między wspólnikami i literatura przedmiotu powszechnie neguje istnienie obowiązku lojalności między wspólnikami (S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja „Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1-150. Tom I” Wydawnictwo C.H. Beck Warszawa 2001 str. 214). Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że skoro powód nie żądał udzielenia mu pożyczki, nie może wywodzić, że taka pożyczka nie została mu udzielona, a tym samym nie ma podstaw do hipotetycznego wykazywania, czy gdyby stosowne żądanie zgłosił pożyczka zostałaby mu udzielona.

Ostateczne brzmienie § 26 umowy Centrum spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. zostało ustalone uchwałą Zgromadzenia Wspólników z dnia 4 grudnia 2015 roku, której P. Ł. (1) nie zaskarżył. W tym stanie rzeczy kwestionowanie w niniejszym procesie treści § 26 umowy jest niedopuszczalne w kontekście wadliwych ustaleń faktycznych. Powyższe postanowienie funkcjonuje w obrocie prawnym i wiąże co do zasady wszystkich wspólników pozwanej Spółki.

Sąd Apelacyjny podziela w całości stanowisko przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, poparte stanowiskiem judykatury, że porządek obrad zgromadzenia należy sformułować na tyle szczegółowo, na ile w danej sytuacji można to uczynić zgodnie z najlepszą wiedzą na dzień zwoływania tego zgromadzenia. Oznaczenie porządku obrad zgromadzenia wspólników według art. 238 § 2 k.s.h. musi być na tyle dokładne, żeby było jasne,

co będzie rzeczywistym przedmiotem obrad, żeby to umożliwiło realne przygotowanie się do dyskusji i do podjęcia ewentualnych uchwał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r. I CSK 406/08, LEX nr 510991). W tym stanie rzeczy zarzuty apelującego dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c. polegające na twierdzeniu, że pożyczki dla pozostałych wspólników zostały udzielone na preferencyjnych warunkach i bez żadnych gwarancji ich spłaty są niezasadne. P. Ł. (1) był bowiem osobiście obecny podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w dniu 29 listopada 2016 roku, a nadto reprezentował go pełnomocnik. Nic zatem nie stało na przeszkodzie, aby podczas Zgromadzenia wnioskował o zmianę treści uchwały poprzez wprowadzenie wyższego oprocentowania pożyczek i wprowadzenie gwarancji ich spłaty. Podnoszenie takiej argumentacji dopiero na etapie postępowania sądowego jest spóźnione. Dodatkowo należy wskazać, że Sąd I instancji przeprowadził szczegółową analizę stanu finansowego (...) Spółki Centrum którym udzielono pożyczek i na chwilę obecną nie istnieje realne zagrożenie wykonania przez nich zaciągniętych zobowiązań. Apelacja tej okoliczności także nie kwestionuje.

Skarżący upatruje naruszenie art. 252 § 1 k.s.h. w faktycznym wyłączeniu, poprzez udzielenie pożyczek, podziału zysku za rok 2016. Stosownie do art. 191 § 1 k.s.h. wspólnik ma prawo do udziału w zysku wynikającym z rocznego sprawozdania finansowego i przeznaczonym do podziału uchwałą zgromadzenia wspólników, z uwzględnieniem przepisu art. 195 § 1 k.s.h. Niewątpliwie prawo do udziału w zysku jest jednym z kluczowych uprawnień majątkowych inkorporowanych w udziale, szczególnie gdy celem spółki jest prowadzenie działalności gospodarczej. Jednakże, zgodnie z art. 191 § 2 k.s.h., umowa spółki może przewidywać inny sposób podziału zysku, z uwzględnieniem przepisów art. 192 -197 k.s.h. Zgodnie z § 43.1 umowy Spółki Centrum podział zysków ma być dokonywany uchwałą Zgromadzenia Wspólników biorąc pod uwagę krótkoterminowe i długoterminowe potrzeby Spółki w celu zabezpieczenia ciągłości jej działania. Z kolei § 43.2 umowy wskazuje, że strona pozwana utworzyła fundusz zapasowy i rezerwy na które należy dokonać obligatoryjnych odpisów. W tym stanie rzeczy nie można nie dostrzec, P. Ł. (1) pozostaje w konflikcie z pozostałymi udziałowcami Spółki Centrum i od 2013 roku toczy z nimi spór przed Sądem Okręgowym w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt I C 1426/13 o zapłatę odszkodowania w wysokości 8.000.000 złotych. Tym samym już ta okoliczność i potencjalna możliwość uzyskania odszkodowania powoduje, że zasadnym jest odstąpienie od podziału zysku, gdyż istnieje ewentualność, że będzie on przeznaczony na wypłatę odszkodowania. Pamiętać nadto należy, że stosownie do art. 192 k.s.h. kwota przeznaczona do podziału między wspólników nie może przekraczać zysku za ostatni rok obrotowy, powiększonego o niepodzielone zyski z lat ubiegłych oraz o kwoty przeniesione z utworzonych z zysku kapitałów zapasowego i rezerwowych, które mogą być przeznaczone do podziału. Kwotę tę należy pomniejszyć o niepokryte straty, udziały własne oraz o kwoty, które zgodnie z ustawą lub umową spółki powinny być przekazane z zysku za ostatni rok obrotowy na kapitały zapasowy lub rezerwowe. Tym samym zysk za rok 2016 winien być pomniejszony o straty z lat ubiegłych, a w tym za rok 2015. Z przytoczonych przepisów kodeksu spółek handlowych wynika, że jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, to zgromadzenie wspólników w drodze uchwały podejmuje decyzję w przedmiocie zysku wynikającego z rocznego sprawozdania finansowego. Uchwała nie musi stanowić o przeznaczeniu zysku - całego lub części - do podziału między wspólników, a wówczas nie nabywają oni prawa do dywidendy. Wbrew twierdzeniu apelacji, co wykazał Sąd I instancji, pożyczki udzielone wspólnikom nie wyczerpują majątku pozwanej Spółki, który ma wartość około 4 milionów złotych, a co więcej podmiot ten ma uzyskać kolejne znaczące wpływy. Twierdzenie apelacji, że nie jest dopuszczalne udzielenie pożyczki wyczerpującej środki pozostające w dyspozycji strony pozwanej w dniu 29 listopada 2016 roku, nie oznacza, że zysk Spółki Centrum za rok 2016 nie przewyższa kwot udzielonych pożyczek. Sąd I instancji w sposób jednoznaczny wykazał, że udzielenie pożyczek w konkretnym momencie było uzasadnione ekonomicznymi względami, co pozwoliło na uniknięcie dodatkowych obciążeń fiskalnych. Apelujący nie przedstawił żadnego argumentu, w myśl którego miałoby mu służyć prawo do podejmowania bieżących decyzji w zakresie zarządzania Spółką, a także nie przedstawił żadnej propozycji innego wykorzystania środków przeznaczonych na wypłatę pożyczek. W tym kontekście za bezprzedmiotowy należy uznać zarzut naruszenia art. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego rewidenta celem dokonania ustaleń co do wyniku (...) Spółki Centrum w roku 2016 oraz analizy rozliczeń ze Spółką (...), który to wniosek został ponowiony w apelacji. Oczywistym jest bowiem, że przedmiotem niniejszego postępowania nie jest uchwała o podziale zysku, która stosownie do dyspozycji art. 231 k.s.h. winna być podjęta podczas Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, ani analiza ekonomicznych rozliczeń strony pozwanej z jej kontrahentami. Ponadto w dacie rozprawy apelacyjnej z pewnością powód dysponował

sprawozdaniem finansowym za roku 2016 oraz uchwałami Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki Centrum i z sobie tylko znanych przyczyn ich nie przedstawił. To z tych względów Sąd Apelacyjny podczas rozprawy w dniu 1 grudnia 2017 roku oddalił ponownie zgłoszony przez skarżącego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rewidenta. W istocie apelujący nie wykazał sprzeczności uchwały nr 1/2016 z ustawą, a w szczególności z art. 191 § 1 i § 3 k.s.h.

Odnosząc się do możliwości uchylecia zaskarżonej uchwały nr 1/2016 z dnia 29 listopada 2016 roku, wskazać należy, że zgodnie z art. 249 § 1 k.s.h. uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Nie widząc w tym miejscu potrzeby ponownego przytaczania poglądów doktryny jak i orzecznictwa co do rozumienia wskazanych powyżej przesłanek, co w sposób szczegółowy i kompletny uczynił Sąd Okręgowy, a które to poglądy Sąd Apelacyjny w całości podziela, podnieść jedynie należy, że dla skutecznego zaskarżenia uchwały w niniejszej sprawie, wobec oczywistego braku sprzeczności uchwały z umową spółki, a w szczególności jej § 26, konieczne było ustalenie ewentualnej sprzeczności uchwały z dobrymi obyczajami oraz godzenie uchwały w interesy spółki lub istnienie jej celu w postaci pokrzywdzenia wspólnika. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ziszcila się wszakże żadna z przesłanek z drugiego członu koniunkcji z art. 249 § 1 k.s.h. tj. uchwały nr 1/2016 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 29 listopada 2016 roku nie można uznać za godzącą w interesy spółki lub mającą na celu pokrzywdzenie wspólnika. W pierwszej kolejności wskazać należy, że skarżący nie podniósł w apelacji żadnego konkretnego zarzutu odnośnie ustalenia przez Sąd Okręgowy, iż nie doszło do spełniania tych przesłanek. P. Ł. (2) odwołał się bowiem do zmian w umowie Spółki dokonanych w dniu 4 grudnia 2015 roku, które nie podlegają ocenie w niniejszym procesie, a stanowią obowiązujące wspólników unormowanie. Twierdzenia o braku zabezpieczeń spłaty pożyczek oraz ich sprzeczności z dobrymi obyczajami w istocie stanowią polemikę z rozważaniami Sądu I instancji i jako takie nie mogą być uznane za wykazanie przesłanek objętych art. 249 § 1 k.s.h. Wbrew skarżącego uchwała nr 1/2016 nie powoduje żadnych zmian w zakresie uprawnień korporacyjnych czy jej organizacji pozwanej Spółki. Nie pogarsza również statusu wspólnika zarówno majątkowego jak i niemajątkowego, albowiem celem uchwały było lokowanie zbędnych środków, w którym to procesie powód mógł sam uczestniczyć. Ponownie należy przypomnieć, że P. Ł. (1) pozostaje w konflikcie z pozostałymi udziałowcami Spółki Centrum i od 2013 roku toczy z nimi spór przed Sądem Okręgowym w Łodzi w sprawie o sygnaturze akt I C 1426/13 o zapłatę odszkodowania w wysokości 8.000.000 złotych. Spółka zatem musi mieć ewentualne rezerwy na zaspokojenie tych roszczeń. Zgodnie z art. 249 § 1 k.s.h. sprzeczność z dobrymi obyczajami nie jest wystarczającą przesłanką uchylecia uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchylenie to jest możliwe o ile zaskarżona uchwała godzi również w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Pojęcie dobrych obyczajów jest generalną klauzulą opartą o kryterium ocenne, zaczerpnięte z zasad powszechnej obyczajowości. Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie gospodarcze, a związane z przestrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Kryterium tej przesłanki ma wyraźny aspekt moralny a więc naruszenie dobrych obyczajów ma miejsce gdy poddawane ocenie zachowanie można uznać za niegodziwe, bądź podjęte dla realizacji nagannych celów, ze szkodą dla interesów spółki. Działanie zgodne z dobrymi obyczajami musi z kolei spełniać warunek przyzwoitego postępowania, uwzględniającego w odpowiednim stopniu różne interesy służące spółce i wszystkim jej wspólnikom. Sąd przy ocenie, czy spełnione zostały przesłanki uchylecia uchwał w rozumieniu art. 249 § 1 k.s.h. powinien wziąć pod rozwagę wszystkie istotne okoliczności konkretnego wypadku. Jest to z tej przyczyny oczywiste, iż cytowany przepis posługuje się klauzulami generalnymi, które ze swojej natury wymagają ostrożności oraz wnikliwego i wszechstronnego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że zaskarżona uchwała nr 1/2016 nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i nie ma na celu pokrzywdzenia powoda. Sąd I instancji przedstawił analizę stosowanego przepisu, a w dalszej kolejności ocenił, czy okoliczności faktyczne wpisują się w jego treść. To, że wynik tej analizy nie był pozytywny dla powoda nie może być utożsamiana z wadliwością rozumowania. To bowiem na powodzie spoczywa ciężar dowodu, gdyż to on wywodzi skutki prawne z art. 249 § 1 k.s.h. i to on ma udowodnić, że doszło do spełniania wskazanych powyżej przesłanek. Apelujący temu zadaniu nie sprostał.

Nie jest także zasadny zarzut naruszenia art. 239 § 1 k.s.h. albowiem jak wynika z listy obecności (k. 156) podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników był obecny cały kapitał zakładowy reprezentowany przez samych wspólników albo ich pełnomocników, a nikt z obecnych wspólników albo ich pełnomocników nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego powzięcia uchwały w przedmiocie upoważnienia Przewodniczącego Rady Nadzorczej do podpisania umowy pożyczki z Prezesem Zarządu B. D.. Sprzeciw dotyczący powzięcia uchwały może być wyrażony przez wspólnika albo jego pełnomocnika w każdy sposób, przy czym z zachowania wspólnika (pełnomocnika wspólnika) wynikać powinno, że sprzeciwia się on podjęciu uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad. Taka sytuacja podczas Zgromadzenia w dniu 29 listopada 2016 roku nie miała miejsca. Tym samym sprzeciw powoda zgłoszony po podjęciu uchwały nie może być rozumiany jako sprzeciw przeciwko uchwale nie objętej porządkiem obrad.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego nastąpiło na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wyrażającą zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Z tych względów na podstawie § 8 pkt 22 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 ze zm. - w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 roku), obciążono apelującego kosztami zastępstwa procesowego pełnomocnika strony pozwanej w kwocie 810 złotych.